

Peel Motyff, Daj talary

Znàw te koszmary (koszmary) o te nieszczäsne talary
w czoäa pocie po pachy koäuje grosz
Jak ten ktoã, ktärego post okropnie meczy
Zäotäwki, pensy, dajcie ich wiäcej
ãeby tylko uszczäãliwiâ mnie, bo kocham je
Wiäc wiem jak jest z nimi jak bez nich
wiäc nie mäw, äe za nie zabiegaâ nie warto
Bo to czyste brednie, one sä nam wprost potrzebne
I nikt nie bädzie gadaä tutaj gäupot, äe jestem material
Jak ci coã nie pasi no to kurwa idä städ
tylko pamiätaj äebyã nikomu nie pisnää
o pacjentach co robiä szmal na przekrätach
Bo to nie twoja sprawa a wyääcznie jego
wiäc daj talara mi daj jeszcze jednego
I nie pytaj siä wiäcej dlaczego
Na plakatach naga stara zapierdala dla talara
Goäota tchärzliwa ciota sträciä dumä Pola
bo poleciaäa flota
Pieniädz kaädy mota, nie bierze go tylko idiota
Zäote wrota i ãcieäka zäota niäpä
Siänie szczädzä a ty sobie zapisz
äe zyskujesz, wolnoãâ szybko
tracisz
bierz talary, co siä kurwa gapisz
Sztynno nie stäj, innym nie oddawaj podestu nie protestuj
Wäzäek szczäãcia po szal pchaj, no i co? no i co?
Talary mi daj, talary mi daj
[x4]
Daj mi talary daj, daj mi talary, daj mi talary, daj, daj
Mäwiäpieniädz szczäãcia nie daje
A za co stukasz fajä?
dziäki czemu äyäcie lepsze siä staje
cierpie w tyle zadaje, ty bez niego ranny
ãwiat siä rozbiä, bo byä szklany
kawaäek po kawaäku u sklepany na nowo
codziennie wkurwionä jesteã osobä
Wybuchowäbombäwodorowä
To jak puste säowo bez pokrycia
talar w biurach, na ulicach
ciääki do schwytania jak dziewczica
peäna tego tylko mennica
tylko brat dostaje z bicza
Cieszy siä tym co go przelicza
Späjrz na czarnucha on dla niego zdziczaä
Z jednej strony moäe ãle, bo szmal nami wäada
Ale co tu robiâ gdy talonem do szczäãcia jest talar
Wiäc nie gadaj tyle tylko daj mi, daj mi go
daj mi go, bo w kieszeni chcä mieâ
go non-stop
kolejny krok to sukces moäe fuksem
ale jutro lub po jutrze bädä zapierdalaä w futrze
a ty ucz siä jak w luksie pragniesz äyâ i tym samym sobä
nie bädä kryâ, äe od spoäecznikäoacu
äwiäcej na pewno wydaäbym gdy miaäbym ich wiä
Za to kräcäblanta w podziäce dla chäopakäoacu
ktärzy nigdy nie äaäujä machu
I w rap fachu rodzäpieniädze
teämarzäc by godnie nosiâ spodnie XXL
Wiedz, äe nie chcä mieâ z tym wiäcej problemäo
Jedynie duäägaää i nie ma co tu pieprzyâ (